

L
und nan-
NOC WALPURGI
nte das
WEDŁUG J.W.
icht Tag u
GOETHE'GO
nd die Fin
NAPISAL
ternis N
JAN
acht. Da w
DORMAN
ard aus U

Est

chcę
gram

Mroń
biaty



LIST DYREKTORA - JANUSZA RYL - KRYSZTOFOWSKIEGO
DO JANA DORMANA - REŻYSERA

Drogi Panie Janie!
Mistrzu Niedościgły!!!

Rozumiem, że jest Pan ARTYSTĄ szalenie WZIĘTYM,
a Pańskie rozliczne obowiązki i realizacje zajmują
Panu czas, a raczej stanowią treść Pana życia.

Mimo to, pozwalam sobie zwrócić się do Pana
z prośbą o rozważenie możliwości zrealizowania ja-
kiegoś pomysłu w Teatrze ANIMACJI w sezonie
1985/86.

Uważam, że mój zespół, działający na odludziu,
powinien mieć szansę zetknięcia się z taką właśnie
ARTYSTYCZNĄ OSOBOWOŚCIĄ, jaką Pan r e p r e z e n -
t u j e.

Serdecznie proszę o poważny namysł i podjęcie
decyzji.

Pozostaję z stałym szacunkiem

Janusz Ryl - Krystianowski

P.S.

Proszę o ewentualny kontakt na adres Teatru
czyli :

Państwowy Teatr Animacji
Ul. Wolności 159
58-500 Jelenia Góra.
tel. 264-28; 241-15

LIST REZYSERA - JANA DORMANA DO DYREKTORA TEATRU
ANIMACJI - JANUSZA RYL - KRYSZTIANOWSKIEGO

Jan Dorman
Będzin
Kruczkowskiego 30

Szanowny Kolego
i Dyrektorze,

dopiero dzisiaj mam "wolną głowę" i mogę pisać nie obciążony troską o to, by "wyszło". A miało wyjść widowisko telewizyjne, które obiecywałem realizować dla TV Wrocław, przy pomocy aktorów Teatru Wałbrzyskiego.

Wszystko zaczęło się od tego, że w miesiącu maju brałem udział w seminarium poświęconym 100-letniej rocznicy urodzin Makuszyńskiego. Rzecz odbywała się w Zakopanym i organizowana była przez Filologię Uniwersytetu Wrocławskiego.

W tym okresie akurat miałem w zanadru prośbę TV, aby coś zrobić dla TV Wrocław. Zaproponowałem im, że tym "coś" będzie właśnie Makuszyński, i że decyduję się na KRAWCA NITECZKĘ. Spektakl został zrealizowany kilkanaście lat temu, w moim byłym Teatrze, w Będzinie. Zastrzegłem, że nie może to być rekonstrukcja tamtej inscenizacji, lecz próba przeniesienia inscenizacji w sferę teatru pełnowarowego. Myśl interesująca, ale w przypadku takim gdy niebo będzie sprzyjało.

Plener zawiódł, bo właśnie niebo nie chciało pomagać. Aktorzy ubrani w trykoty nie mogli wystąpić wśród niezłotyżonych złotych słoneczników i platynowych żanów kukurydzy. Klępa!

Wróciłem do koncepcji wczorajszej teatru pu-dełkowego. I w takiej konwencji został zapisany KRAWIEC NITECZKA.

Byłem niezadowolony i jestem niezadowolony. I to jest moje usprawiedliwienie. Listu nie miałem czasu odpisać. Naprawdę.

Teraz, skoro już mam za sobą przeprosiny, proszę mnie zaprosić do siebie, do Jeleniej Góry. Nie podejmę decyzję, co ewentualnie mógłbym robić u Pana, wcześniej muszę poznać Pańskich aktorów. Czy nie uważa Pan, że mam rację?

Z szacunkiem

Jan D o r m a n

Będzin, dn. 25.XI.1984.

DNIA 23 STYCZNIA 1985 JADĘ DO JELENIEJ GÓRY. TO BYŁA ŚRODA, A ZATEM DZIEŃ MOICH ZAJĘĆ W PWST WE WROCŁAWIU. DLATEGO W JELENIEJ GÓRZE ZJAWIŁEM SIĘ W NOCY. HOTEL ZAMÓWIONO MI W GIEPLICACH. TAKSÓWKA ZAWIOZŁA MNIE BEZ TRUDU NA MIEJSCE. W BARZE NA CZWARTYM PIĘTRZE NAKARMIONO MNIE, A WIĘC WSZYSTKO WEDLE PROGRAMU.

RANO, O 10-TEJ SPOTKANIE Z AKTORAMI.

JAK TO JEST W MOIM ZWYCZAJU W TEATRZE ANIMACJI POKAZAŁEM SIĘ GODZINĘ WCZEŚNIEJ. TO DOBRZE. MIAŁEM OKAZJĘ ROZMAWIAĆ Z AKTOREM, KTÓRY PRACOWAŁ ZE MNĄ W TEATRZE "ARLEKIN", W ŁODZI. WYSTAWIŁEM WTEDY U DYR. OCHMAŃSKIEGO POEMAT JULIANA TUWIMA "SKRZYDLATY ZŁOCZYŃCA". OCZYWIŚCIE BYŁA TO ADAPTACJA TEGO UTWORU NA SCENIE, MÓJ ZNAJOMY AKTOR GRAŁ W SPEKTAKLU STAREGO WIARUSA.

UCIESZYŁEM SIĘ Z TEGO SPOTKANIA. MAM KUGOŚ, KTO MNIE JUŻ ZNA. BĘDZIE MI RAŻNIEJ PODCZAS PIERWSZEJ WIZYTY W TEATRZE PANA RYL - KRYSZTIANOWSKIEGO.

DYREKTOR ZEBRAŁ CAŁY ZESPÓŁ JAKIM AKTUALNIE DYSPONUJE. SIEDZIMY NA SALI TEATRALNEJ. AKTORZY W KRZESŁACH, JA NA PRUSCENIUM. "WYGLOSIŁEM" SWOJE CREDO ARTYSTYCZNE. SZCZEGÓLNIIE PODKREŚLIŁEM W MOJEJ WYPOWIEDZI TO, ŻE W ZASADZIE WCIAZ ROBIE TEN SAM SPEKTAKL. JEŚLI BIURĘ INNEGO AUTORA NA WARSZTAT TO TYLKO DLATEGO, ŻE TEN INNY AUTOR INACZĘJ MI PODPOWIADA, INACZĘJ NA STRAJA, ALE OSTATECZNIE BĘDĘ ZE SCENY PROPONOWAŁ UCIECZKĘ W STRONĘ POEZJI. STALE BĘDZIE MI ZALEŻAŁO NA TYM, ABY WIDZ BYŁ WSPÓLAUTOREM WIDOWISKA. NAJBARDZIEJ ZALEŻY MI, ABY TEATR INSPIROWAŁ DZIECIĘCEGO, CZY MŁODZIEŻOWEGO WIDZA. WIDZ POWINIEN BYĆ TWÓRCĄ. TEATR WINIEN ROZWIJAĆ WIDZA. TEATR WINIEN BYĆ PARTNEREM SZKOŁY, Z TYM, ŻE MA TO BYĆ PARTNER NIE POWIELAJĄCY ZAŁOŻEN WYCHOWAWCZYCH SZKOŁY.

CU NA TO WSZYSTKO AKTORZY?

WZRUSZYLI RAMIONAMI. ONI TO WSZYSTKO ZNAJĄ. TO SĄ DLA NICH TRUJIZNY. A ZRESZTĄ TEATR MÓJ ZNAJĄ Z LEKTURY, A NIEKTÓRZY Z AUTOPSIJI, BO PRZECIEZ SPOTYKALI MNIE NIE RAZ NA FESTIWALACH - ETC ETC.

JEDNYM SŁOWEM JELENIA GÓRA NIE PRZYJĘŁA MNIE Z OTWARTYMI RAMIONAMI. WPRAWDZIE NIE BYŁO TUTAJ ROZEZŁONEJ, PODSTEPNEJ WROGUŚCI, LECZ NIE BYŁO BEZGRANICZNEGO UBĘSTWIANIA DORMANA.

POLEMIKA AKTORÓW ROZPOCZĘŁA SIĘ ZE MNĄ W TONIE BARDZO RZECZOWYM, Z JAKĄ PROPOZYCJĄ PRZYJĘCHAŁEM? CHCĄ WIEDZIEĆ!

ODPOWIADAM, W DOKOBKU MOIM MAM CAŁĄ PLEJADĘ KLASYKÓW. W REPERTUARZE TYM JEST SZEKSPIR "SEN NUCY LETNIEJ"; GERVAŃTES "DON KICHOT"; KARŁ DE COSTER "DYL SOWIZDRZAŁ"; LA FONTAINE - "LA FONTAINE"; MAETERLINCK "NIEBIESKI PTAK"; OSCAR WIDLE - "SZCZĘŚLIWY KSIĄŻE"; ALEKSANDER BŁOK "BUDA JARNARCZNA"; WOLTER "KANDYD"; DIDEROT "KUBUŚ FATALISTA" - ALE DO TEJ PORY NIE ZMIERZYŁEM SIĘ Z GUETHE'YM. I WŁAŚNIE Z "FAUSTEM" PRZYJĘCHAŁEM TAJ; DO AKTORÓW W JELENIEJ GÓRZE.

HMI KONSTERNACJA.

OCZYWIŚCIE JEDNYM, KTÓRY SIĘ NIE DZIWI JEST DYREKTOR. Z NIM ROZMAWIAŁEM WCZEŚNIEJ. ZADOWOLONY JEST Z TEJ PROPOZYCJI. WŁAŚNIE MOJA ROZMOWA MIAŁA NA CELU JEDYNIIE PUDAĆ PROPOZYCJE I NIC WIĘCEJ. BĘDZIE TO ZACZYNEM DO ROZMOWY DRUGIEJ, KTÓRĄ PRZEWIDUJE ZA KILKA MIESIĘCY. AKTORZY W TYM CZASIE ZBLIZĄ SIĘ DO AUTORA. NADER POŻĄDANA JEST ZNAJOMOŚĆ ŹRÓDEŁ, DO JAKICH SIĘGAŁ AUTOR, I TEJ AURY, KTÓRĄ ZYWIŁA SIĘ JEGO TWÓRCZOŚĆ IM PEŁNIEJSZA I BARDZIEJ KONKRETNA BĘDZIE NASZA WIEDZA O KONTAKTACH ARTYSTY Z OKREŚLONYM GATUNKIEM, TYM RZETELNIEJ POTRAFIMY ZGŁĘBIĆ ISTOTĘ GATUNKOWĄ JEGO FORMY.

WIECZOREM ODJECHAŁEM DO BĘDZINA.

ZE STUDENTAMI PWSZ WE WROCŁAWIU JESTEŚMY W ŚWIDWINIE.
JEZIORO + WARSZTATY TEATRALNE W ZAMKU + MAŁGOSIA ZE SZCZECINA
POKAZUJE NA BIAŁYM PŁÓTNIE ABSTRAKCYJNE PLANY + TO TYLKO ZA-
PŁAKANA ŚWIECA, KROPLE ŚWIECY ZAWIESZONE NA NITKACH +
BIAŁE PŁÓTNO + CHODZĄCE RYSUNKI PO BIAŁEJ PRZESTRZENI +
ZAPRASZAM MAŁGUSIĘ DO JELENIEJ GÓRY +

+ + +
W LISTOPADZIE ROZPOCZYNAM PRÓBY NAD "FAUSTEM". JUŻ JES-
TEM ZDECYDOWANY, ŻE UDZIAŁ MAŁGOSI JEST POTRZEBNY A NAWET
KONIECZNY + MAŁGOSIA PRZYWOZI SVOJE ZABAWKI + TUTAJ SĄ MDŁE,
PRAWIE NIEPOTRZEBNE + DLACZEGO? A JEDNAK MUSZĘ MIEĆ MAŁGUSIĘ+

+ + +
NA OSI CZASU ONI DWAJ: HEFISTO I FAUST + U GOETHE'GO INA-
CZEJ NIŻLI U DOSTOJEWSKIEGO + TAK SĄDZI BACHTIN, DOSTOJEWSKI
NIE UZNAJE CZASU, WSZYSTKO TRWA W CZASIE TERAŹNIEJSZYM +
WSZYSTKO TRWA W PRZESTRZENI, KTÓRA NIE JEST CZASEM +
U GOETHE'GO CZAS SIĘ LICZY +

+ + +
WCIĄŻ CZYTAM BACHTINA + GOETHE WYWARŁ OGROMNY WPŁYW NA
TEORIE BACHTINA, NIĘDZY INNYMI NA KONCEPCJĘ KARNAWAŁU +
NA TYM POLEGA FAKT, ŻE DZIEŁO ARTYSTYCZNE BLIŻEJ KONTAKTUJE
SIĘ Z PRZEDMIOTEM I ZDARZENIEM, JAKIE PRZEDSTAWIA, NIŻLI
DZIEŁO NAUKOWE, A SAM KONTAKT JEST BARDZIEJ INTYMNY +

CZYTAM BACHTINA + TWÓRCZOŚĆ FRANCISZKA RABELAIS'GO +
ESTETYKA GROTESKI + WIODĄCĄ CECHĄ REALIZMU GROTESKOWEGO JEST
DEGRADACJA + A WIĘC TRANSPUZYCJA TEGO CO WYSOKIE, DUCHOWE,
IDEALNE NA PLAN ZIEMSKI... NA TYM POLEGA ZACHOWANIE BŁAZNÓW
NA TURNIEJACH, NA CEREMONIACH +

BACHTIN ODWOŁUJE SIĘ DO CERVANTESA + MATERIALIZM SANCHA,
JEGO KAŁDUN I APETYT, JEGO OBFITE WYPRÓZNIANIE + GROTESKA
KARNAWAŁU + BITWA PRZEKSZTAŁCIŁA SIĘ W KUCHNIĘ I UCZTĘ +

GÓRA, - DŹŁ + NIEBO - ZIEMIA + TWARZ I ZAD +

Leżę pomiędzy niebem a ziemią. Po lewej pielęgniarka unosi
moją lewą rękę.

Ukluję pana. To będzie zastrzyk.

Delikatna równowaga między przeżyciem a istnieniem.
Wiem, że nam moim brzuchem rozpięte są lampy. Całe grono lamp.
Wiem, że już świecę.

Słyszę głos ordynatora. Więc to on bezpośrednio prowadzi
operację. Słyszę go. Kontakt dziwny, specyficzny, trudno uchwyt-
ny.

Znowu głos tamten. Kobiety.

Będę z panem rozmawiała. Chce pan rozmawiać.

Tak. Chcę. Będziemy rozmawiali o Fauście.

Są w rzeczywistości miejsca realne i prawdziwe. Czy to wszystko
jest prawdziwe.

Skoro to tylko operacja, to proszę mi czytać.

Czytać?

Tak. Czytać.

Będę panu czytała Bachtina.

Dobrze. Niech będzie Bachtin. Najlepiej tam gdzie pisze
o menippeł.

Tutaj. Dokreślił pan ołówkiem. Czytam: "ta druga strona
menippeł zbliża się do struktury snu, struktury snu... do
teatru okrucieństwa, o którym myślał Artaud. Jak teatr okru-
cieństwa, menippeł" zmierza się z życiem jednostkowym, z tą
jednostkową formą życia...

Poczułem ukłucie.

Nie było bolesne. To takie uczucie,

jakie ma dziecko, podczas zsywania starych worków. Szydło jest
tak obrzydliwie grube...

Przepraszam.

Poznaję, to głos ordynatora.

Niech pan sobie nie przeszkadza. Proszę, niech pani czyta.

...menippeł nie przynosi katharsis, jest świętem okrucień-
stwa, nie zawiera żadnego określonego przesłania...

Czy ta koszula jest idealnie biała.

Tak idealnie biała.

To gdybym poprosił.

Nie musi pan prosić. To jest już pana koszula.

Z godną podziwu precyzją czyjeś ręce podnoszą prześcieradło.
Wychodzę tylko na chwilę zaczerpnąć powietrza i zaraz wrócę.

narzucili mi bierność

działający człowiek musi mieć możliwość wywierania wpływu
całym ciałem, samą swoją obecnością i drobnym ruchem nawet

aby mógł szeptać

a nie tylko mówić podniesionym głosem

zacierają się szczegóły twarzy, ruchy oczu

niech pan nie zasypia

dwie godziny musi pan...

to inny głos, ten człowiek leży

od kilku dni w tym wnętrzu. Czy mam z nim rozmawiać o Bachtinie,
spróbuję

menippeł jest równocześnie komiczna i tragiczna, raczej

poważna w tym sensie w jakim karnawał jest poważny

powtórzyć panu

nie, nie musi pan powtarzać

chorobliwe stany psychiczne: szaleństwo, rozdwojenie jaźni,
przewidzenia, sny, agonie stają się materią...

+ + +
Skutki znieczulenia były nieznaczne. Czułem pragnienie. Dostałem tylko ciepłej herbaty. Odwodnienie przy takim zabiegu jest bowiem znaczne.

Spałem.

Dopiero po dwóch dniach otrzymałem "posiłek". Podano mi kleiku. Nigdy w życiu nic mi tak nie smakowało. Było to doprawdy "jedzenie" zachwycające.

W nocy nie mogłem spać. Dzwoniłem do siostry dyżurującej. Przyniosła mi kompot. Był chłodny i wyraźnie niesmaczny. Ale wraz z kompotem owa siostra przyniosła ze sobą uśmiech. Uśmiech taki w szpitalu jest rzeczą nieuniknioną. Każdy pacjent, choćby był tak stary jak ja, pozszywany i - nieruchawy, musi doznawać ciepłych i czułych uczuć od swego anioła.

Wnuk Walterek przyniósł mi radio i słuchawki.
+ + +

NUC WALPURGI
misterium

Jana Dormana

wg

"Fausta" J.W.Goethe'go

TŁUMACZENIE

Bernard Antochewicz

PAŃSTWOWY TEATR ANIMACJI
w Jeleńskiej Górze
ul. Wolności 159; tel. 241-15
264-28

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY
JANUSZ RYL - KRYSZTIANOWSKI
Z-ca Dyrektora d/s Administr.
Mieczysław Bąkowski

Sezon

85/86

O B S A D A :

Kreator.....MAŁGORZATA DYRDA
Małgorzata.....MAŁGORZATA KRUBA
Celebrant.....URSZUŁA SĘKOWSKA
Siostra zakonna.....ALEKSANDRA SZOPÓWNA
Mefisto.....MIECZYŚLAW DYRDA
Faust.....ANDRZEJ WÓJCIK

Reżyseria

Scenografia

Inscenizacja

Upr. muzyczne

As. reżysera

- JAN DORMAN

- Iwona Dowsilas

- Urszula Sękowska

Inspicjent

Światło

Bryg. sceny

Dźwięk

- Małgorzata Dyrda

- Zbigniew Bulcewicz

- Leszek Znyk

- Zbigniew Polnicki

W REPERTUARZE TEATRU :

1. "JAŚ I MAŁGOSIA" Jana Brzechwy
2. "MAŁA KSIĘŻNICZKA" Ksenji Stojanović
3. "SZEWCZYK DRATEWKA" Marii Kownackiej
4. "BUŁANEK" Henryka Sapgir'a

o r a z

dla młodzieży i dorosłych

"ZGAŚCIE PUCHODNIE, ZGAŚCIE GWIAZDY"

Ryszarda Marka Grońskiego

"NUC WALPURGI" - 32 kolejna premiera

Teatru Animacji

R U K 1978

Zaprosiłem do Będzina Leniewicz:.. Do repertuaru wejść MUMINKI sfabrykowane przez Panią Dyraktor z Krakowa. Tymczasem aktorzy grają dornanowskie sztuki: AWANTURĘ W PACYNKOWIE; KRAWCA NITECZKĘ; KOZIOLKA MATOŁKA; KUNIKA; BUDE JARMARCZNA I SZCZĘŚLIWEGO KSIĘCIA.

Dyrektor Wydziału Kultury Grajek zostawia mnie w Będzinie. Nie ma kandydata na objęcie Teatru. Katowice na razie przysyła Pana Chwisteckiego. Będzie pełnił funkcję dyrektora administracji.

Poznań - Teatr MARCINEK proponuje wystawienie "jakiejś" dornanowskiej inscenizacji. Dnia 21 kwietnia br premiera - MŁYNKA DO KAWY. W spektaklu biorę udział dwaj studenci PWST we Wrocławiu. Jest to praca dyplomowa tych studentów.

Wystawiam SIEWIERSKĄ PANNE. Utwór miał być grany na 30- leciu Teatru. Z przyczyn "technicznych" nie został wystawiony.

Na spektaklu dr. Jurkowski.

Bielsko prosi mnie do udziału w weryfikacji spektakli, które będą brały udział w Festiwalu. Dnia 15 kwietnia 1978 oficjalnie pożegnanie Dornana.

T e a t r obejmuje mój były aktor i uczeń Grzegorz Lewandowski. Jestem nadal w kontakcie z PWST we Wrocławiu.

W Lublinie spotkanie Dornana. Mówię o Herodach. Obecni są: profesor Sławińska i dr. Osieński.

W Rzeszowie próby WIUSNA LATO JESIEŃ ZIMA.

R O K 1979

Dnia 22 stycznia premiera spektaklu WIUSNA LATO JESIEŃ ZIMA - w Teatrze KACPEREK w Rzeszowie.

Dyplom ze studentami czwartego roku w PWST we Wrocławiu. Tematem pracy dyplomowej był KOZIŁEK MATOŁEK Kornela Makuszyńskiego.

W Opolu powstał spektakl o "Konieczności żeglowania". Po częściowo miało to być widowisko grane na statku. Odstąpiłem od tego zamiaru. Spektakl wyprzedził podróż widowni po rzece. Premiera 2 maja br.

W czerwcu prowadziłem warsztaty teatralne dla amatorów. Rzecz działa się w Głogowie.

Miasto Będzin nadało mi : Założony dla Miasta. Był to listopad.

Premiera utworu Tuwima SKRZYDŁATY ZŁOCZYŃCA odbyła się w dn 17 września w Teatrze ARLEKIN w Łodzi. Wcześniej, bo dnia 05 - września na wniosek I.T.I. zostałem wysłany do Sztokholmu na seminarium poświęcone Teatrowi dla dzieci i młodzieży.

W październiku - 12.X.br - otrzymałem nagrodę PREZESA RADY MINISTRÓW. Była to nagroda PIERWSZEGO STOPNIA.

W listopadzie Teatr MARCINEK jedzie z moim spektaklem MŁYNEK DO KAWY Gałczyńskiego do Opoli gdzie zostaje zaprezentowany w ramach imprez towarzyszących. Ja natomiast jestem jurorem i razem z red. Markiem Jodłowskim prowadzimy forum dyskusyjne imprezy.

R O K 1980

PRZED ZAŚNIĘCIEM wg Kazimierzy IŁŁAKOWICZÓWNY. Premiera - 30 września br w Teatrze "Tęcza" w Słupsku. Pomysł powstania spektaklu powstał po spotkaniu z Ireną Dubiską, znaną skrzy-paczkę Szymanowskiego. Spotkanie nastąpiło podczas wręczania Państwowej Nagrody w Urzędzie Rady Państwa. Zapadła decyzja opracowania tekstów Iłłakowiczówny do nieznanych dziecięcej widowni RYMÓW DZIECIĘCYCH Karola Szymanowskiego, I nagroda na V Biennale Sztuki w Poznaniu w roku 1981.

NIEUDAŁEK tekst własny. Premiera 19 października 1980 r. w Teatrze Wrocławskim. Na podstawie wcześniejszych pomysłów impresji po podróży do Danii - które nazywały się TALERZ NIE ROZBITEK wyszedł NIEUDAŁEK a właściwie nie udał się, bo po jednym spektaklu został on zawieszony - zrezygnowała z gry jedna z aktorek.

KTÓRA GODZINA wg Zbigniewa Wojciechowskiego - premiera - 15 listopada br w Teatrze Wałbrzyskim. Spektakl ten zrealizowałem w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie, prezentowany był w roku 1964 na Festiwalu w Opolu a w roku 1980 na życzenie Dyrektora Kobrzyńskiego powieliłem inscenizację z aktorami Teatru w Wałbrzychu. Na wniosek Ministerstwa Kultury i Sztuki zakwalifikowano ją do udziału w VII Biennale w Poznaniu. Po wielu "obsadowych" perypetiach sztuka otrzymała na Biennale nagrodę honorową - SREBRNE KOZIOŁKI, I nagrodę za reżyserię, III za scenografię oraz nagrodę zespołową.

W dalszym ciągu trwa praca w Wyższej Szkole Teatralnej we Wrocławiu.

R O K 1981

Dyplom studentów Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu - 07 marca br - SZKOŁA BŁAZNÓW.

Festiwal Sztuk Dormana "OF, OF BROADWAY" w Zakopanym - w dn. 2,3,4 kwietnia br. Mój prywatny festiwal zorganizowany za zgodą Ministerstwa Kultury i Sztuki w trudnym okresie podczas pamiętnych strajków. Dwieście osób z całej Polski przyjechało by spotkać się ze spektaklami : PRZED ZAŚNIĘCIEM - Teatr Słupsk; KTÓRA GODZINA - Teatr Wałbrzych; WIOSNA LATO JESIEŃ ZIMA - Teatr "Kacperek" Rzeszów; SZKOŁA BŁAZNÓW - dyplom studentów PWST Wrocław - Teatr "Arlekin" Łódź, UDAŁO - SIĘ - Teatr "Marcinek" Poznań.

Festiwal konfrontacje - Poznań 06 maja br udział Teatru "Tęcza" ze Słupska - PRZED ZAŚNIĘCIEM.

Teatr "Ateneum" w Katowicach - premiera czarwiec 1981 r. wg baletu Karola Szymanowskiego. To kontynuacja zapoczątkowanego w spektaklu PRZED ZAŚNIĘCIEM myśli zbliżenia dzieci oraz młodzieży, nauczycieli do muzyki naszego wybitnego kompozytora Karola Szymanowskiego. Zmiana typowego układu scenicznego scena większa niż widownia - teatr "otwarty" - muzyka Szymanowskiego "porządkuje".

Teatr "Rabcio" w Rabce PRZYGODY WIERCIPIĘTY. Wiele przychylności, sympatii. Sztuka "potrzebna" - zaprezentowana - 11 marca 1983 na seminarium WYCHOWANIE PRZEZ TEATR.

HERODY - Teatr Lalek "Arlekin" Łódź - zaproszony przez dyr. Ochmańskiego rozpoczynam 17 listopada próby. Następna aktorów i moja przygoda.

Praca w PWST Wrocław - przyjąłem propozycję Rady Uczelni zastępstwa za Pana Wieczorkiewicza, który reżyseruje w RFN. zajęcia ze studentami I roku. Jak umiejętnie zrobić aby po wrocie nie-kochanego wykładowcy "wszystko wróciło do normy". A więc ja mam zostać tym "uzdrowicielem", tym Harrissem na cho robę studenckich fochów? Realizacja PRZYGÓD WIERCIPIĘTY w PWST studencka praca magisterska o "WIERCIPIĘCIE".

Klub studencki ETIOPUS w Będzinie opieka nad młodymi, którzy "czegoś pragną" - być bliżej T E A T R U ???!!!!

R O K 1982

27 marca br odbyła się premiera baletu Karola Szymanowskiego HARNASIE + Miejsce realizacji Teatr BANIALUKA w Bielsku Białej.

Spektakl-balet HARNASIE został zaprezentowany w ostatnim dniu maja br Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Lalek w Bielsku Białej.

W miesiącu lipcu Teatr TĘCZA zaprasza mnie do siebie aby powtórzyć /powielić/ spektakl PRZYGODY WIERCIPIĘTY w nowej obsadzie. Premiera WIERCIPIĘTY 3 lipca br.

W dniach 23,24,25 lipca Telewizja Krakowska zapisuje balet HARNASIE na taśmie magnetowidu.

W dniu 9 października br w Teatrze Lalki i Aktora w Lublinie realizują operę Karola Szymanowskiego KRÓL ROGER.

W miesiącu listopadzie i grudniu organizuję szereg spotkań z młodzieżą szkół licealnych oraz korzystam z zaproszenia różnych placówek kulturalnych. Podczas spotkań mówię o realizacji utworów Karola Szymanowskiego. Tytuł spotkań : SZYMANOWSKI W MOJEJ INTERPRETACJI. Spotkania takie odbyły się : w Katowicach /EMPIK/; Sosnowiec /EMPIK/; Dom Kultury w Dąbrowie Górniczej, w Grodzcu, w Będzinie, Sosnowcu, Tychach, w Klubie Muzyki we Wrocławiu.

R O K 1983

Na prośbę mojego byłego studenta Niziańskiego w DOMU KULTURY na peryferiach Wrocławia mam spotkanie z młodzieżą + Jest 26 stycznia 1983.

Natomiast w lutym harcerze z Bielska zapraszają mnie do siebie + prowadzę trzy dni /bezinteresownie/ warsztaty teatralne + w tym także lutym jestem w Toruniu gdzie jako członek Komisji Reżyserów odbieram pracę dyplomową Jana Pławako. Natomiast dnia 29 marca br jestem obecny przy obronie pracy doktorskiej Pani Krystyny Miłobędzkiej. Rzecznik dzieje się w Wydziale Filologii Polskiej. Promotorem prof. Stefan Hernas. Recenzenci : - dr. Degler, dr. Osiński. Praca nosi tytuł : TEATR DORMANA.

Wcześniej, bo 22 marca br pokazuję w Rabce z miejscowymi aktorami Teatru RABCIO sztukę PRZYGODY WIERCIPIĘTY. Premiera.

Dnia 11 kwietnia br sztuka zostaje zaprezentowana podczas seminarium organizowanego przez Kuratorium w Katowicach.

R O K 1984

Obok zajęć ze studentami na drugim roku PWST we Wrocławiu, praca ze studentami czwartego roku d y p l o m. przygotowanie sztuki - Lorki PUBLICZNOŚĆ - odbiór pracy 18 luty 1984.

TYCHY + prowadzę próby NIEBIESKIEGO PTAKA Maeterlincka. Spektakl zaproszono do Poznania na VI Biennale. Dyrektor Teatru BANIALUKA nie zgadza się na występ jego aktorów. W poznańskich konfrontacjach bierze udział sztuka zrealizowana w roku 1958, a zrekonstruowana w Wałbrzyskim Teatrze Lalek, jest to sztuka Wojciechowskiego KTÓRA GODZINA.

W Poznaniu sukces : KTÓRA GODZINA otrzymuje SREBRNE KOZIOLKI oraz nagrodę dla reżysera /pierwsza/, za scenografię /trzecia/ oraz zespołowa dla aktorów.

Po tym sukcesie spektakl zostaje zaproszony najpierw do Białegostoku /FESTIWAL KRAJOWY/ i do Bielska /FESTIWAL MIĘDZYNARODOWY/.

W miesiącu kwietniu Opera Śląska w Bytomiu wystawia operę Ravela DZIECKO I CZARY. Opera została zrealizowana w mojej inscenizacji i reżyserii.

Podczas ferii wznawiam w Słupsku, u Pani Miklińskiej sztukę J.Pehra PRZYGODY WIERCIPIĘTY.

TV we Wrocławiu zaprasza mnie do wykonania zapisu spektaklu KTÓRA GODZINA. Rzecz została wykonana w listopadzie.

Teatr w Wałbrzychu zaprasza mnie do zrekonstruowania sztuki K.Makuszyńskiego KRAWIEC NITECZKA.

TV Wrocław zapisuje KRAWCA NITECZKĘ. Początkowo ma to być spektakl złożony ze zdjęć plenerowych i studyjnych. Niestety - zima pomieszała szyki. Wszystko dzieje się w studio. Ostateczny zapis, końcowa zdjęcia wykonano 19 listopada.

R O K 1985

Pracuję w Wałbrzychu. Teatr Pana Koterli zleca mi realizację sztuki KRAWIEC NITECZKA. Będą to robili aktorzy ze zmianą w obsadzie. Jedna zdolna wyemigrowała do Australii. Premiera sztuki 23 marca.

Na prośbę dyr. Stasickiego, tym razem szefa od Teatru Dramatycznego w tymże samym Wałbrzychu reżyseruję sztukę Hanny Krall POWIEDZ, ZE JESTEM. Premiera spektaklu odbyła się 16 czerwca br, a już za kilka dni bierze udział w Ogólnopolskim Festiwalu Sztuk dla Dzieci i Młodzieży. Wszystko to dzieje się w Wałbrzychu. Sztuka robi furorę. Zostaje nagrodzona trzykrotnie. Reżyser - /Dorman/ otrzymuje nagrodę za przygotowanie aktorów i inscenizacji, Katarzyna Skolik nagrodę aktorską, a aktorzy nagrodę zespołową.

Później wszystko zostaje ustawione "na skutek", to znaczy : na zaproszenie Ogólnopolskiego Ośrodka Sztuki dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu zostaje zaproszony do udziału w warsztatach teatralnych, do Świdwina. Zabieram z sobą grupę studentów i tam w Świdwinie powielam realizację wałbrzyską. Powstaje spektakl, a TV Katowice notuje fragmenty spektaklu na taśmie.

We wrześniu, a właściwie już w sierpniu rozpoczynam próby Witkacego w Toruńskim Teatrze BAJ POMORSKI. Spektakl oparty jest o utwór młodzieńczy Witkacego /jest to konstrukcja spektaklu, a całość nosi tytuł ODWAŻNA KSIĘŻNICZKA/. Premiera spektaklu odbyła się 29 września br.

Nie mogę ominąć imprezy, która miała miejsce w Rogoźnicy /dawny obóz pracy Gross - Rosen/. Otóż tam właśnie na życzenie Ministerstwa Kultury i Sztuki Teatr Wałbrzyski wystawił w plenerze POWIEDZ, ZE JESTEM dla 4.000 harcerzy.

Później nastąpiły sprawy istotne dla tego spektaklu. Bierze on udział w otwarciu sezonu i otwarciu prac Ogólnopolskiego Ośrodka Sztuki dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu, a następnie zostaje wystawiony w ramach imprez towarzyszących na Festiwalu w Opolu. Tutaj grają aktorzy z Wałbrzycha i studenci PWST we Wrocławiu.

Niezależnie od wszystkiego rozpoczynam próby w Jeleniej Górze /FAUST/ i niezależnie od tłoku imprez zajęty jestem przeglądem sztuk Makuszyńskiego. Przegląd taki trwa od dnia 10 do 15 grudnia w Tychach.

Tymczasem POWIEDZ, ZE JESTEM ogląda komisja francuska z Lionu i kwalifikuje spektakl i zaprasza do udziału w konkursie. Replika festiwalu w Belgii.

W tym miejscu nitka się urywa... Dorman w szpitalu...

DORMAN KRĘCI



An holler Gintfalt
CORKO, GDYS UJRZAŁA ŚWIAT,
no find min aller
W CZEPEK CIE UBRAŁAM,
dinga die Unreg,
MIAŁAŚ TAKĄ MIŁĄ TWARZ,
unnon Herders
DELIKATNE CIAŁO.
orif ostommen
JUZ WIDZIAŁAM NARZECZONA,
in seinem eigen
BOGATEMU ZAŚLUBIONA,
tlichen Schüler
ZONE, JUZ WIDZIAŁAM.
sokann Stoliga
ALE ROK NIE JEDEN JUZ
na Goethe. 1749 g.
MINAŁ NADAREMNIE,
pharon alio nur
ZALOTNIKÓW BARWNY TĘM
hant, Jahre ung-
PRZEBIEGŁ OBOK CIEBIE;
or als ignar orlo
Z TYM TANCZYŁAŚ, RĄCZKĘ DAJĄC
hta Goethe die
TEMU MIŁY DAŁAŚ ZNAK,
stunde ferner
ŁOKCIEM GO TRĄCAJĄC.
Korutino nach
WYMYŚLANIE NOWYCH ŚWIAT
mehr laut als t-
NA NIC SIĘ TU ZDAŁO.....
iet berlaujenen
Leipziger Stude



Zu Walter Scott's
CORKO, GDYS UJRZAŁA ŚWIAT,
no sind nun aller-
W CZEPEK CIŚ UBRAŁAM,
dings die Unreg-
MIAŁAŚ TAKĄ MIŁĄ TWARZ,
ungen Herders
DELIKATNE CIAŁO,
erst gekommen
JUŻ WIDZIAŁAM NARZECZONĄ,
in seinem eigen-
DOGAZIEMI ZAŚLUBIONĄ,
tlichen Schüler-
ZONE, JUŻ WIDZIAŁAM.
Johann Wolfgang
ALE ROK NIE JEDEN JUŻ
Goethe 1749 g.
MIAŁ NADAREMNIE,
choron also nur
ZALOTNIKÓW BARWNY TĘM
fünf Jahre jünger-
PRZEBIEGŁ OBOK CIEBIE,
er als jener erle-
Z TYM TANCZYŁAŚ, RĄCZKĘ DAJĄC
bte Goethe die
TEMU MIŁY DĄŁAŚ ZNAK,
Stunde seiner
ŁOKCIEM GO TRĄCAJĄC.
Berufung nach
WYMYŚLANIE NOWYCH ŚWIAT
mehr laut als t-
NA NIC SIĘ TU ZDAŁO.....
ief verlaunenen
Leipziger Stude

